



Karol Józef Wojtyła urodził się 18 maja 1920 roku w Wadowicach, niewielkim miasteczku nieopodal Krakowa, jako drugi syn Emilii i Karola Wojtyłów. Został ochrzczony w kościele parafialnym 20 czerwca 1920 roku przez ks. Franciszka Żaka, kapelana wojskowego. Rodzice nadali imię Karolowi na cześć ostatniego cesarza Austrii, Karola Habsburga.

Rodzina Wojtyłów żyła skromnie. Jedynym źródłem utrzymania była pensja ojca – wojskowego urzędnika w Powiatowej Komendzie Uzuppełnień w stopniu porucznika.

Edmund, brat Karola, studiował medycynę w Krakowie i został lekarzem. Wojtyłowie mieli jeszcze jedno dziecko – Olgę, która zmarła zaraz po urodzeniu.

W dzieciństwie Karola nazywano najczęściej zdrobnieniem imienia – Lolek. Uważano go za chłopca utalentowanego i wysportowanego.

W dniu 13 kwietnia 1929 roku zmarła matka Karola, a trzy lata później, w 1932 roku, w wieku 26 lat, zmarł na szkarlatynę brat Edmund. Chorobą zaraził się od swojej pacjentki w szpitalu w Bielsku.

Od września 1930 roku Karol rozpoczął naukę w ośmioletnim Państwowym Gimnazjum Męskim imieniem Marcina Jadowity w Wadowicach. Nie miał żadnych problemów z nauką.

Już w tym wieku, według jego katechetów, wyróżniała go także ogromna wiara. 14 maja 1938

roku Karol zakończył naukę w gimnazjum, otrzymując świadectwo maturalne z oceną celującą. Po otrzymaniu świadectwa Karol wybrał studia polonistyczne na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zamieszkał z ojcem w Krakowie. W lutym 1940 roku poznał osobę ważną dla swojego rozwoju duchownego. Był to Jan Tyranowski, który prowadził dla młodzieży męskiej koło wiedzy religijnej. Uczestniczący w nim Wojtyła poznał wówczas i po raz pierwszy czytał pisma św. Jana od Krzyża.

18 lutego 1941 roku po długiej chorobie zmarł ojciec Karola. Było to poważnym ciosem dla młodego chłopaka, który w 21 roku życia pozostał zupełnie bez rodziny. Po śmierci ojca Karol Wojtyła pozostał bez środków do życia. W normalnych czasach mógłby liczyć na studenckie stypendium, ale w czasie wojny uczelnie nie działały. Karol wykorzystał ten czas na intensywne samokształcenie.

Środowisko akademickie utrzymywało więzi i działało w podziemiu. W 1942 i 1943 roku jako reprezentant krakowskiej społeczności akademickiej udawał się do Częstochowy, by odnowić śluby jasnogórskie.

Za jedną z najważniejszych dla siebie inicjatyw okresu okupacji Karol uważał pracę aktorską w konspiracyjnym Teatrze Rapsodycznym, pod kierownictwem Mieczysława Kotlarczyka (teatr działał pod auspicjami podziemnej organizacji narodowo-katolickiej Unia). W tym czasie powstało wiele utworów poetyckich Wojtyły, publikowanych później pod pseudonimem Andrzej Jawień (inne pseudonimy literackie to AJ, Piotr Jasień, a od 1961 r. – Stanisław Andrzej Gruda). Twórczość literacką kontynuował także w latach późniejszych.

Karol podjął pracę jako pracownik fizyczny w zakładach chemicznych SOLVY, początkowo w kamieniołomie w Zakrzówku, a następnie w oczyszczalni sody w Borku Fałęckim (obecnie na terenie Krakowa). Współpracownicy wspominali później, że każdą przerwę w pracy spędzał zatopiony w lekturze. W drodze do pracy wstępował do kaplicy Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia w Łagiewnikach, obok cmentarza, na którym w 1938 r. pochowano przyszłą świętą – siostrę Faustynę Kowalską.

W 1942 roku wstąpił do tajnego Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Krakowie, nie przerywając pracy w Solvayu. W tym samym czasie rozpoczął w konspiracji studia na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Kiedy w Warszawie wybuchło

Powstanie, w Krakowie hitlerowski terror nasilił się. Wówczas kardynał Sapieha, chcąc ratować przyszłych kapłanów, zdecydował, że alumni mają zamieszkać w pałacu arcybiskupim. Tam Karol pozostał do końca wojny, do czasu odbudowania krakowskiego seminarium na Podwalu. 13 października 1946 roku alumn Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Krakowie Karol Wojtyła został subdiakonem, a tydzień później diakonem. A już 1 listopada 1946 roku kardynał Adam Stefan Sapieha wyświęcił Karola na księdza.

W dniu 15 listopada 1946 roku Karol Wojtyła wyjechał do Rzymu, aby kontynuować studia na Papieskim Międzynarodowym *Athenaeum Angelicum* (obecnie Papieski Uniwersytet świętego Tomasza z Akwinu). Podczas studiów zamieszkiwał w Kolegium Belgijskim, gdzie poznał wielu duchownych z krajów frankofońskich oraz z USA.

W 1948 r. ukończył studia z dyplomem *summa cum laude*.

W lipcu 1948 roku na okres 7 miesięcy ks. Karol został skierowany do pracy w parafii Niegowić, gdzie spełniał zadania wikarego i katechety. W marcu 1949 roku został przeniesiony do parafii św. Floriana w Krakowie. Tam założył chór gregoriański. Swoich chórzystów zaraził pasją i miłością do gór – razem przewędrowali Gorce, Bieszczady i Beskid. Organizowali także spływy kajakowe na Mazurach. W 1948 roku w Krakowie otrzymał tytuł doktora teologii (którego nie dostał w Rzymie z powodu braku funduszy na wydanie drukiem rozprawy doktorskiej). Po śmierci kardynała Sapiehy uzyskał urlop na pracę naukową, w latach 1951-1953 rozpoczął pisanie pracy habilitacyjnej. W roku 1956 objął katedrę etyki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, a w 1957 roku uzyskał tytuł docenta.

W 1958 r. Karol Wojtyła został mianowany biskupem pomocniczym Krakowa i biskupem tytularnym Umbrii. Przyjął wówczas, zgodnie z obyczajem, jako hasło przewodnie swej posługi słowa *Totus tuus* (łac. „Cały Twój”); kierował je do Matki Chrystusa.

30 grudnia 1963 r. Karol Wojtyła został mianowany arcybiskupem metropolitą krakowskim. Podczas konsystorza 26 czerwca 1967 r. został nominowany kardynałem. 29 czerwca 1967 r. otrzymał w kaplicy Sykstyńskiej od papieża Pawła VI czerwony biret, a jego kościołem tytularnym stał się kościół św. Cezarego Męczennika na Palatynie.

Jako pasterz diecezji starał się ogarniać swą posługą wszystkich potrzebujących. Wizytował parafie, odwiedzał klasztory. W 1965 r. otworzył proces beatyfikacyjny siostry Faustyny

Kowalskiej. Utrzymywał dobry i ścisły kontakt z inteligencją krakowską, zwłaszcza ze środowiskiem naukowym i artystycznym. Zyskał dojrzałość jako myśliciel, sięgając nie tylko do rozległej tradycji filozoficznej, lecz także do Biblii i do mistyki (zawsze był mu bliski święty Jan od Krzyża) i budując harmonijnie koncepcję z pogranicza filozofii oraz teologii: człowieka jako integralnej osoby. Stał się znanym poza Polską autorytetem. Był obok Prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego najważniejszą postacią Episkopatu Polski. Z, nazwanym tak przez siebie, „Prymasem Tysiąclecia” ściśle współpracował, okazując szacunek dla jego doświadczenia i mądrości.

W nocy z 28 na 29 września 1978 roku po zaledwie 33 dniach pontyfikatu zmarł papież Jan Paweł I. 14 października rozpoczęło się więc drugie już w tym roku konklawe – zebranie kardynałów, mające wyłonić nowego papieża. 16 października 1978 roku około godziny 17¹⁵ w siódmym głosowaniu metropolita krakowski, kardynał Karol Wojtyła został wybrany papieżem. Przyjął imię Jan Paweł II. O godz. 18⁴⁵ kard. Pericle Felici ogłosił wybór nowego papieża – HABEMUS PAPAM!

Jan Paweł II udzielił pierwszego błogosławieństwa „Urbi et Orbi” – „Miastu i Światu”.

22 października na Placu Świętego Piotra odbyła się uroczysta inauguracja pontyfikatu, a następnego dnia pierwsza audiencja dla 4000 Polaków zgromadzonych w auli Pawła VI. Msza święta inaugurująca pontyfikat była transmitowana przez radio i telewizję na wszystkie kontynenty. Dla Polaków, w kraju rządzonym przez komunistów, była to pierwsza transmisja Mszy świętej od czasów przedwojennych. 12 listopada Jan Paweł II uroczyście objął katedrę Rzymu – Bazylikę św. Jana na Lateranie, stając się w ten sposób Biskupem Rzymu.

Jan Paweł II był pierwszym papieżem z Polski, jak również pierwszym po 455 latach biskupem Rzymu, nie będącym Włochem.

Pontyfikat Jana Pawła II trwał ponad 26 lat i był drugim co do długości w dziejach Kościoła. Najdłużej – 32 lata – sprawował swój urząd Pius IX (nie licząc pontyfikatu Piotra – pierwszego następcy Jezusa).

Podczas wszystkich pielgrzymek Jan Paweł II przebył ponad 1,6 miliona kilometrów, co odpowiada 40-krotnemu okrążeniu Ziemi wokół równika i czterokrotnej odległości między

Ziemią a Księżycem. Jan Paweł II odbył 102 pielgrzymki zagraniczne, podczas których odwiedził 135 krajów, oraz 142 podróże na terenie Włoch, podczas których wygłosił 898 przemówień. Z 334 istniejących rzymskich parafii odwiedził 301. Jego celem było dotarcie do wszystkich parafii, zabrakło niewiele.

Jan Paweł II mianował 232 kardynałów (w tym 9 Polaków), ogłosił 1318 błogosławionych (w tym 154 Polaków) i 478 świętych. Napisał 14 encyklik, 14 adhortacji, 11 konstytucji oraz 43 listy apostolskie. Powyższe dane statystyczne nie oddają jednak nawet skrawka ogromnego dziedzictwa nauczania i pontyfikatu pierwszego w dziejach Kościoła Papieża-Polaka.

Chętnie spotykał się z młodymi ludźmi i poświęcał im dużo uwagi. Na spotkanie w Rzymie w roku 1985, który ONZ ogłosiła Międzynarodowym Rokiem Młodości, napisał list apostolski na temat roli młodości jako okresu szczególnego kształtowania drogi życia, a 20 grudnia zapoczątkował tradycję Światowych Dni Młodości. Odtąd co roku przygotowywał orędzie skierowane do młodych, które stawało się tematem międzynarodowego spotkania, organizowanego w różnych miejscach świata (np. w 1991 r. w Częstochowie, a w 2016 r. – w Krakowie).

Chociaż kardynał Wojtyła rozpoczynając posługę Piotrową był – jak na papieża – bardzo młody bo miał 58 lat, cieszył się dobrym zdrowiem i był wysportowany, to niemal cały jego pontyfikat naznaczony był cierpieniem. Choroby Jana Pawła II zaczęły się od pamiętnego zamachu na życie Papieża. 13 maja 1981 roku, podczas audiencji generalnej na Placu św. Piotra w Rzymie o godzinie 17¹⁹ Papież został postrzelony przez tureckiego zamachowca Mehmeta Ali Agcę w brzuch oraz rękę. Ocalenie, jak sam wielokrotnie podkreślał, zawdzięczał Matce Bożej Fatimskiej, której rocznicę objawień tego dnia obchodzono. Powiedział później: „Jedna ręka strzelała, a inna kierowała kulę”. Cały świat zamarł w oczekiwaniu na wynik sześciogodzinnej operacji w Poliklinice Gemelli. Papież spędził wtedy na rehabilitacji w szpitalu 22 dni.

Niestety, do pełnego zdrowia nie powrócił nigdy. Następstwa postrzału spowodowały liczne komplikacje zdrowotne, konieczność kolejnych operacji, pobyty w szpitalu. Zaraz po zamachu w przekazie nadanym przez Radio Watykańskie Papież powiedział: „Modlę się za brata, który zadał mi cios, i szczerze mu przebaczam”. Później odwiedził zamachowca w więzieniu.

Papież nigdy nie ukrywał swojego stanu zdrowia. Cierpiał na oczach tłumów, którym w ten sposób dawał niezwykłą katechezę. Wielokrotnie też podkreślał wartość choroby i zwracał się

do ludzi chorych i starszych o modlitewne wspieranie jego pontyfikatu.

W pierwszą rocznicę zamachu na Placu Świętego Piotra, 13 maja 1982 r., Papież udał się z dziękczynną pielgrzymką do Fatimy. Tam, podczas nabożeństwa, niezrównoważony mężczyzna Juan Fernández y Krohn lekko ugodził papieża nożem. Ochrona szybko obezwładniła napastnika, a Papież dokończył nabożeństwo pomimo krwawienia. Na szczęście ten drugi zamach nie miał poważnych następstw.

Jan Paweł II od początku lat 90-tych cierpiał na postępującą chorobę Parkinsona. Mimo licznych spekulacji i sugestii ustąpienia z funkcji, które nasilały się w mediach zwłaszcza podczas kolejnych pobytów Papieża w szpitalu, pełnił ją aż do śmierci. Nagłe pogorszenie stanu zdrowia Papieża rozpoczęło się 1 lutego 2005 r. Przez ostatnie dwa miesiące życia Jan Paweł II wiele dni spędził w szpitalu i nie pojawiał się publicznie. Przeszedł grypę i zabieg tracheotomii, wykonany z powodu niewydolności oddechowej. W czwartek, 31 marca, wystąpiły u Ojca Świętego silne dreszcze ze wzrostem temperatury ciała do 39,6 stopni Celsjusza. Był to początek wstrząsu septycznego połączonego z zapaścią sercowo-naczyniową. Kiedy medycyna nie mogła już pomóc, uszanowano wolę Papieża, który chciał pozostać w domu. Podczas Mszy św. sprawowanej przy jego łożu, którą Jan Paweł II koncelebrował z przymkniętymi oczyma, kardynał Marian Jaworski udzielił mu sakramentu namaszczenia. 2 kwietnia 2005 roku o godz. 7³⁰ Papież zaczął tracić przytomność. W tym czasie w pokoju umierającego czuwali najbliżsi, a przed oknami, na Placu św. Piotra modlił się wielotysięczny tłum. Relacje na cały świat nadawały wszystkie media. Wieczorem, przy łożku chorego odprawiono Mszę świętą wigilii Święta Miłosierdzia Bożego. Około godz. 19⁰⁰ Jan Paweł II wszedł w stan śpiączki. Monitor wykazał postępujący zanik funkcji życiowych. O godzinie 21³⁷ osobisty papieski lekarz Renato Buzzonetti stwierdził śmierć Jana Pawła II.

Jan Paweł II odszedł do domu Ojca po zakończeniu Apelu Jasnogórskiego, w pierwszą sobotę miesiąca i wigilię Święta Miłosierdzia Bożego, które sam ustanowił, w 9666 dniu swojego pontyfikatu.

Pogrzeb Jana Pawła II odbył się w piątek, 8 kwietnia 2005 r. Uczestniczyło w nim na placu św. Piotra i w całym Rzymie około 300 tys. wiernych oraz 200 prezydentów i premierów, a także przedstawiciele wszystkich wyznań świata, w tym duchowni islamscy i żydowscy. Po zakończeniu nabożeństwa żałobnego, w asyście tylko duchownych z najbliższego otoczenia,

papież został pochowany w podziemiach bazyliki Św. Piotra, w krypcie bł. Jana XXIII, beatyfikowanego w 2000 roku

13 maja 2005 r. papież Benedykt XVI zezwolił na natychmiastowe rozpoczęcie procesu beatyfikacyjnego Jana Pawła II, udzielając dyspensy od konieczności zachowania pięcioletniego okresu od śmierci kandydata, jaki jest wymagany przez prawo kanoniczne. Formalny proces rozpoczął się 28 czerwca 2005 roku, kiedy zaprzysiężeni zostali członkowie trybunału beatyfikacyjnego.

Postulatorem został ksiądz Sławomir Oder. 23 marca 2007 r. trybunał diecezjalny badający tajemnicę uzdrowienia jednej z francuskich zakonnice – Marie Simon-Pierre – za wstawiennictwem Papieża Polaka potwierdził fakt zaistnienia cudu. Po niespodziewanym uzdrowieniu, o które na modlitwie prosiły za wstawiennictwem zmarłego Papieża członkinie jej zgromadzenia, siostra Marie powróciła do pracy w szpitalu dziecięcym. Przy okazji podania tej wiadomości ksiądz Oder poinformował, że istnieje kilkaset świadectw dotyczących innych uzdrowień za wstawiennictwem Jana Pawła II.

2 kwietnia 2007 roku miało miejsce oficjalne zamknięcie diecezjalnej fazy procesu beatyfikacyjnego w Bazylice św. Jana na Lateranie w obecności wikariusza generalnego Rzymu, kardynała Camillo Ruiniego.

16 listopada 2009 roku w watykańskiej Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych odbyło się posiedzenie komisji kardynałów w sprawie beatyfikacji Jana Pawła II. Obrady komisji zakończyło głosowanie, w którym podjęto decyzję o skierowaniu do Benedykta XVI prośby o wyniesienie polskiego papieża na ołtarze. 19 grudnia 2009 roku papież Benedykt XVI podpisał dekret o uznaniu heroicznego cnót Jana Pawła II, który zamknął zasadniczą część jego procesu beatyfikacyjnego. Jednocześnie rozpoczęło się dochodzenie dotyczące cudu uzdrowienia przypisywanego wstawiennictwu polskiego Papieża.

12 stycznia 2011 roku komisja Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych zaaprobowała cud za wstawiennictwem Jana Pawła II polegający na uzdrowieniu francuskiej zakonnicy. Zgodnie z konstytucją apostolską Jana Pawła II *Divinus perfectionis Magister* z 1983 roku ustalającą nowe zasady postępowania kanonizacyjnego, orzeczenie Kongregacji zostało przedstawione Papieżowi, który jako jedyny ma prawo decydować o kościelnym kulcie publicznym Sług

Bożych.

14 stycznia 2011 roku papież Benedykt XVI podpisał dekret o cudzie i wyznaczył na dzień 1 maja 2011 roku beatyfikację papieża Jana Pawła II. Dokonał jej osobiście podczas uroczystej Mszy Świętej na placu św. Piotra w Rzymie, którą koncelebrowało kilka tysięcy kardynałów, arcybiskupów i biskupów z całego świata. Warto wspomnieć, że Benedykt XVI uczynił wyjątek, osobiście przewodnicząc beatyfikacji swojego Poprzednika – jako zwyczajną praktykę Benedykt XVI przyjął, że beatyfikacjom przewodniczy jego delegat, a on sam dokonuje jedynie kanonizacji.

Na datę liturgicznego wspomnienia bł. Jana Pawła II wybrano dzień 22 października, przypadający w rocznicę uroczystej inauguracji pontyfikatu Papieża-Polaka.

W dniu 30 września 2013 r. papież Franciszek ogłosił, że kanonizacja Papieża-Polaka odbędzie się w niedzielę Bożego Miłosierdzia, 27 kwietnia 2014 roku w Rzymie. Do chwały świętych Jan Paweł II został wyniesiony razem z jednym ze swoich poprzedników, bł. Janem XXIII.